

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Maja r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 26 kwietnia.

Przez najwyższy rozkaz dzienny, wydany dnia 12 kwietnia: Jego Cesarska Mość oświadcza zupełne zadowolenie Głównemu Dowódcy Czarnomorskiej Floty i Portów, za rychłe wyśłanie trzech oddziałów tej floty, do przyniesienia od Jego Cesarskiej Mości celu.

Równym sposobem Cesarz Jego Mość oświadcza najwyższe zadowolenie Dowódcóm eskadr Floty Czarnomorskiej, Kontr-Admirałom: *Kumaniemu* i *Stożewskiemu*, oraz Dowódcóm okrętów, w składzie tych eskadr znajdujących się, za rychłe uzbrojenie tych okrętów.

Nadto Jego Cesarska Mość, na zaświadczenie Admirala *Greigha* o sprawnym we wszystkich częściach opatrzeniu okrętów, do żeglugi przeznaczonych, oświadcza Najwyższe zadowolenie Ober-Intendentowi Czarnomorskiej Floty i Portów, Kontr-Admirałowi *Kritskiemu* za trudy, przezeń w zdarzeniu tém podjęte. — 5go ekwipażu floty, Dowódca lugru *Oranienbaum*, Porucznik *von Schantz*, naznaczony na adjutanta do Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego Cesarskiej Mości. — Zmarły Jenerał Porucznik *Bezobrazow 1szy*, liczący się w kawalerii, wykreśla się z Kontrolli. (R.L.)

— 21 b. m. 4ty korpus piechoty przekształconym zostaje na 12 pułków, stosownie do zatwierdzonej 28 stycznia bież. roku ustawy.

Dywizye będą zawierały następujące pułki: 10ta piesza: 1) brygada: *Włodzimirski* i *Suzdański* piesze. — 2) brygada: *Feldmarszałka Xcia Sackena* i *Kazański* strzelców. — 11ta piesza: 1) brygada, *Moskiewski* i *Butyrski* piesze; 2) brygada, *Borodynski* i *Tarutyński* strzelców. — 12ta piesza: 1) brygada: *Riazański* i *Riański* piesze; 2) brygada, *Bielewski* i *Tulski* strzelców.

Tegoż dnia, zostają mianowani: Naczelnikami tychże dywizyj: Jen.-porucznik *Łaszkiewicz* 10ey, Jen.-porucznik *Gervais* 11ey, Jenerał-major *Czebyszew* 12ey. Dowódcami brygad, w tychże dywizjach: Jenerał-majorowie: *Schirmann* 2gi, 1ey bryg. 10ey dyw.; *Tołmaczew* 1y, 2ey bryg. 1ey dyw.; *Gervais* 2gi, 1ey bryg. 11ey dyw.; *Bollen* 1y, 2ey bryg. 1ey dyw.; *Kromin*, 1y bryg. 12ey dyw.; *Kadiszczew* 2ey bryg. 1ey dyw.

22 b. m. Naczelnik 7 lekkiej dyw. Jen.-por. Jen.-adj. *Xię Adam Wirtemberski*, otrzymuje urlop za granicę na 5 miesięcy, z uwolnieniem od wspomnianego dowództwa, i zachowaniem dotychczas. stopnia; na miejsce jego Naczelnikiem 7 lek. dyw. mianowany, zostający w jeździe Jen.-major *Szabelski*. (T.P.)

— Przez najwyższe dyplomata, najtęskawiej mianowani Kawalerami Orderów: *Orta Białego*, Naczelnik 2giej dywizji Gwardji pieszej, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Porucznik *Martinow* 1szy (2 kw.) i Naczelnik 2giej dywizji Lekkiej Gwardyjskiej Jazdy, Jenerał-Porucznik *Knorring* (9 kw.); — *S. Stanisława pierwszego stopnia*: Rzeczący Radzcy Stannu: Ober-Prokurator 2go Oddziału 3go Departamentu Rządzącego Senatu *Bernikow* (31 marca); *Baron Sacken*, należący do Ministerjum spraw zagranicznych (1 kwietnia); Radzca Rządu Pożyczkowego Banku Państwa, *Hrabia Apraksin*; *Zmakin*; *Wiatski* Gubernator Cywilny *Renkiewicz*; Jenerał-Major, Naczelnik 3go Okręgu Korpusu *Zandarmów*, *Hrabia Nesselrode*, i *Lansgawding* *Abowsko-bierneborgskiej*

gubernii *Kamerher Haartman*, Członek Rady Ministerjum Skarbu *von Treiblut*; Wice-Dyrektor Departamentu dóbr Państwa *Eneholm*; *Podolski* Wice-Gubernator *Girs* i Wice-Dyrektor Departamentu robot górniczych i solnych, Ober-Berg-hauptmann 4tej klasy *Szeniew*. (R.I.G.A.P.P.)

— D. 22 kwiet., umarł tu, w *St. Petersburgu*, w 77 roku życia, po długiej chorobie, były Bankier Dworu, *Baron Alexander Alexandrowicz Rall*. (G.S.P.)

— Panujący tu od dni kilku wiatr wschodni i północno-wschodni, przyspieszył ruszenie się lodów z jeziora *Ladogi*, które poczęły ukazywać się w *Petersburgu* na *Newie* pod wieczór 21 b. m. W noży lód tak był już silnym, iż zdjęto wszystkie mosty, na rzekach, i komunikacja pomiędzy głównym miastem a wyspami z trudnością zaledwie utrzymywana była za pomocą wielkich łodzi. Teraz komunikacja znowu jest przywrócona. Port *Kronsztadski* oczyścił się z lodu aż do *Oranienbaum*, jeszcze 18 b. m.; lecz od portu wojennego aż do *Petersburga* dotąd stoi. (T.P.)

— O naszym wysadowym oddziale wojsk, który przybył do *Konstantynopola* przy końcu zeszłego miesiąca marca, otrzymano teraz następujące wiadomości:

Dnia 2go kwietnia, wojska składające oddział, w całkowitym swym składzie, od miejsca wysadzenia, zostały przeprowadzone na wybraną przez Jenerał-Porucznika *Murawjewa* pozycję pod *Chunkiar-Iskilesi*, nie daleko góry *Olbrzymiej*, i na tej pozycji stanęły obozem, w którym, wedle życzenia Sułtana i po oświadczeniu na to przez Jenerała *Murawjewa* zgodzeniu się, postanowiono przyłączyć do nich jeden szwadron i jeden batalion *Tureckiej Gwardji* z dwoma działami.

Skutkiem szczególnej staranności *Tureckiego Rządu* i stałej jego troskliwości o dostawienie dla wojska naszego wszystkich, jakich można, wygod i spokojności, są one w obozie obficie we wszelkie potrzeby opatrzone. Oficerom oddziału, z przyczyny wielkiej trudności w dostaniu na miejscu koni, dano z rozkazu Sułtana wierzchowe konie z jego stajen; dano je także komendzie *Kozaków*, z którą mała tylko liczba koni z *Odessy* mogła być wyprawiona. Takimże sposobem zapełniona i nasza artyllerya *Tureckimi* od artylleryi koni, z wielkiej liczby których, zostawiono Jenerałowi *Murawjewu* wybor samych najlepszych i najzdatniejszych do służby.

Czynnym wykonawcą rozkazów Sułtana, we wszystkiem, co do zaopatrzenia i utrzymania oddziału naszego należy, jest Głównodowodzący całym regularnym wojskiem *Tureckim* *Seraskier-Chosrew-Pasza*. Ten urzędnik, starając się o dobry byt wojska naszego, ze stałą gorliwością usiłuje w skutku okazać ożywiającą go wdzięczność za wspaniałą pomoc, ofiarowaną jego Monarsze.

Jego Sułtańska Mość ze swojej strony nie opuszcza żadnej zrzeczności dla okazania wojsku naszemu swego zadowolenia i przychylności. I tak, w dzień *Wielkieynocy*, przystąpił on do obywateli umyślnie urzędnika, któremu polecono było powinszować w Jego imieniu Jenerałom Sztabu i Ober-Oficerom, oraz wszystkim urzędnikom oddziału, tego uroczystego Święta. Przytém dostarczył on oddziałowi rozmaite od Sułtana podarunki. Składały się one: dla rang niższych: z mnóstwa jay, słoniny, wódki, winogron i innych łakoci; zaś dla Oficerów z win francuzkich, romu, cukru, tureckich konfitur i migdałów.

Jenerał-Porucznik *Murawjew*, przyjąwszy te podarunki, uznał za rzecz przyzwoitą udzielić części ich i Tureckiemu woysku, które trzymało wartę w przystani, w miejscu wylądowania urządzoną. Woysko to, odbywając służbę swoją z wielką gorliwością, zostaje w nayprzyjaźniejszych z naszym woyskiem związkach; z niego codziennie wyznaczają się do Jenerał-Porucznika *Murawjewa* żołnierze na ordynans i na posyłki; a naczelnicy jego często odwiedzają nasz oboz, będąc ciekawymi, widzieć porządek naszej służby i starając się go przeymować. Ciekawości tej ze strony naszej nie czynimy przeszkód, owszem dogadzamy jej z uprzejmością. Itak podczas bytwej w obozie ceremonialney zmiany warty, z rozporządzenia Jenerał-Porucznika *Murawjewa* byli naznaczeni zamiast Żandarmów Tureckie sztyldwachy i podoficerowie z jednym Oficerem dla przyjęcia parolu.

Częściecy od innych odwiedzają oboz Głównodowodzący *Chosrew-Pasza* i Jenerał-Adjutant Jego Sultanskiej Mości *Muszyr-Achmet-Pasza*. Upodobawszy piękny i rozwealający widok naszego żołnierza, bywają oni na wszystkich woyskowych ćwiczeniach. — ostatni nawet, sam należą do nich i z zadziwiającą trafnością i zręcznością, wspólnie ze znajdującym się przy nim Tureckim Podpułkownikiem Artylleryi, robił przy jedney armacie wszystkie znajome obróty z wyciorem i lóntem. *Muszyr-Achmet-Pasza*, którego przychylnosc ku naszym woyskom, szczególnie przez Jenerał-Porucznika *Murawjewa* jest wychwalana, zdaje się być niespracowanym w troskliwości swojej o ich potrzeby, i wygody Wohodząc we wszystkie szczegóły ich utrzymania i rozłożenia w obozie, często nawet odwiedza kuchnie żołnierskie i wgląda w przygotowany dla nich pokarm.

Dnia 5go kwietnia przybyli do obozu przeznaczone don Tureckie woyska gwardyi. Naczelnicy jego stawili się wcześniej u Jenerał-Porucznika *Murawjewa*, wspólnie z brygadnymi i pułkowymi swymi Dowódcami, i ci ostatni, przedstawiając swoich oficerów, stosownie do rozkazu Sultana, prosili, aby rozporządzać nimi zarówno z naszym woyskiem, uczyć ich służby, i mieć wzgląd na ich niedoskonałości.

Woysko to w ogólności w dobrym stanie z zupełną gotowością i gorliwością rozpoczęło odbywanie służby obozowej, która włożona nań została we wszystkich szczegółach, stosownie do życzenia Sultana, oświadczonego przez *Muszyr-Achmet-Paszę*. Deżurni ich oficerowie codziennie raportują naszemu Deżurnemu w obozie, i każdego wieczora Adjutanci stawiają się dla odebrania rozkazów.

Stan zdrowia woyska naszego jest wcale zaspakajający. W całym oddziale liczy się tylko 90 chorych, a w tej liczbie czterech oficerów. Złej natury choroby, temu klimatowi właściwe, w woysku się nie okazały, i o wszystkich chorych po większej części można mieć nadzieję, iż wyzdrowieją. Szpital dla nich urządzony jest na brzegu Europejskim ciałniny we wsi *Bujuk-Dere*, w budynku cale wygodnym, wyznaczonym przez Rząd Turecki, i opatrzonym we wszystkie pomoce do dobrego i skutecznego leczenia chorych.

Wedle wiarogodnych wiadomości, jednocześnie z niniejszym z *Odessy* otrzymanych, druga część wysadowego oddziału, składająca się z 2giey brygady 26tey dywizyi piechoty z kompanią jej artylleryi, wpłynęła pod żagle z *Odessy* dnia 5 kwietnia, a dnia 12 przybyła szczęśliwie do ciałniny Konstantynopolitańskiej. (R.I.)

Odessa d. 15 kwietnia.

W ostatnich dniach, nie otrzymano tu żadnych ważnych wiadomości o stanie rzeczy w Azji-Mniejszej. Szyper Austriackiego okrętu *Król-Lazarz*, przybyłego wczora do portu naszego z *Konstantynopola*, powiadał, że 10go kwiet. spotkał, o 50 mil od Bosforu eskadrę Kontr-Admi-

rała *Stożewskiego*, płynącą z wiatrem cale pomyślnym do miejsca swego przeznaczenia i spodziewa się, że d. 11go mogła już być na Ciałninie. W *Konstantynopolu* zupełna spokojność, i z pewnością można rozumieć, że Ibrahim nie posunął się na przód, od czasu ostatnich wiadomości. (G.O.)

Warszawa dnia 12 maja.

W dniu 11 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Stanu, postanowieniem Jego Cesarско-Królewskiego Mości z dnia 12 grudnia r. z. nowo uorganizowanej — JO Xiąże Feldmarszałek Namiestnik Królestwa, przewodniczący temu zebraniu, przed odebraniem przysięgi od Członków onego na przepisaną rotę, w sposób następny do zgromadzonych przemówił raczył:

Panowie!

Statut Organiczny, którego JEGO Cesarско-Królewski Mość, w nieprzebrany dobroci Swojej, Królestwu Polskiemu nadać raczył, oznaczył główne Rady Stanu attribucye, postanowieniem, jej organizacją przepisującą, bliżej rozwinięte.

Rada Stanu, zastępując odtąd dawny skład prawodawczy, obowiązana będzie tłómaczyć MONARSZE, prawdziwe i dobrze zrozumiane kraju potrzeby. Powołana do rozważania spraw najważniejszych, do rozbiegania projektów do ustaw, ściągających się do wszystkich oddziałów prawodawstwa Cywilnego, Karnego, Administracyynego i Skarbowego, do roztrząsania i kontrolowania zarządu rozmaitych służby publiczney odnóg. Magistratura ta, ma sobie oprócz tego poruczone stanowienie o sporach jurydykcyynych, zachodzących pomiędzy Władzami Administracyynymi i Sądowemi, i oddawanie pod Sąd Urzędników Administracyynych. Powinna przeto stać w swym składzie wszelkie rękoymie, jakich wysokie jej przeznaczenie wymaga.

Tym ważnym powodowany względem Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, powołując was, Panowie, do grona Rady Stanu, dał wam znamienny Swego zaufania dowód, i nie wątpię, iż się onego godnymi okazecie przez gorliwe i sumienne wypełnianie waszych wysokich i zaszczytnych obowiązków.

Mając w zgromadzeniu tém przewodniczyć, cięsz się nadzieją, iż znajdę, Panowie, w waszém świetle i doświadczeniu, w prawości i czystości i uczuć waszych, to szczęśliwe połączenie wspólnych usiłowań, do rozwinięcia wielkich widoków i Oycowskich łaskawego MONARCHY zamiarów, koniecznie potrzebne.

Wzywam was, Panowie do podpisania rot przysięgi, Artykułem IIIcim Organizacyi Rady Stanu przepisanej. (G.II.)

AUSTRIA.

Wiedeń d. 22 kwietnia.

Donoszą z *Korfu*, że i wyspa *Cypr* powstała przeciw Rządowi Sultana. Zresztą już dawno można się było spodziewać tego przypadku, gdyż sposób myślenia mieszkańców tej wyspy, podczas i po powstaniu Greckim, zawsze okazywał się nieprzychylnym dla Porty.

Tryest d. 26 kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 9 przed południem zawięta tu Rossyjska fregata, *Xiężna Łowicka*, pod Kapitanem *Bołgarskim*, mająca 48 dział i 350 ludzi osady; z *Brindisi* odprawiła podróż w ośmiu dniach. Na pokładzie tejże znajduje się C. K. Internuncyusz *Baron Ottenfels*. (G.IV.)

— Dnia 28 —

O podróży Cesarza do Pragi wcale nie teraz nie mówią. — Xiężna Metternich powiła dnia 21 t. m. syna.

Wysłano znowu woyska do Tyrolu i Vorarlbergu; okolice Inspruku, Bregenz i Nadreńskie będą osadzone korpusem obserwacyynym, który, gdyby niepokoje w Szwajcaryi wynikły, ma wkroczyć w jej granice. Zdaje się, że przyczyną tego środka jest zabezpieczenie się na wszelki wypadek. (G.C.)

TURCJA.

Belgrad dnia 18 kwietnia.

Kurier Francuzki z Konstantynopola przejeżdżał tedy, wioząc ważne wiadomości do swego rządu. O poselstwie Pana *Varenes* nie słychać nic; zdaje się jednak, że *Ibrahim* Pasza nie odrzucił wprost propozycyji Sułtana, lecz też i nie przyjął ich w całości, tak, iż może przyysć do układów, czego też Sułtan pragnie. Armia *Ibrahima* jest jednak na różnych punktach w poruszeniu, i zdaje się chcieć zająć stanowisko z tej strony *Brussy*. Czy tamże zostanie, czy posunie się na przód ku *Skutari*, przez co bardzieyby się jeszcze zbliżyła do Rosyjskiego woyska posiłkowego, wkrótce się dowiemy. Korpus posiłkowy przygotował wszelkie środki na przypadek napadci; do obozu jego przywieziono znaczny park artylleryi i wysadzono na ląd wielu kanonierów z korpusu morskiego. Oboz ten, broniony jest około 60 działami, dostateczną amunicyą opatrzonemi. *Ibrahim* Pasza powinien się wprzód dobrze namyslić, nim cós przeciw niemu przedsięwzię; zanadto zapewne zna skuteczność artylleryi pozycyjney, aby się ośmielił napadć na zastawione tak wielu działami woysko, w okopanym obozie. Tymczasem mówiono, że flotta Egipska, wkrótce przybędzie do *Dardanellów*. Korpus Jenerała *Kissielewa*, zawierający 55,000 woyska, podług ostatnich listów z *Adryanopola* przeprowił się pod *Sylistryą* przez *Dunaj*, i znajduje się w pochodzie do *Konstantynopola*. Zdaje się, że *Xiążę Milosz*, w skutku otrzymanych z *Warszawy* udzielen, ścisłą zwraca uwagę na wszystkich obcych podróżnych, obawiając się jakiego planu do sprawienia niepokojów. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 21 kwietnia.

Izba Parów 16 b. m. przyjęła większością 86 głosów przeciw dwóm, uchwalone w Izbie Deputowanych prawo, tyżące się pobytu we Francyi emigrantów obcych.

— Jeden z nabygleyszych naszych malarzy, P. *Sigalon*, udaje się kosztem Rządu do Rzymu, dla zdjęcia kopii ze sławnych *fresco* Michała Anioła, któremi ozdobiona jest kaplica *Syxtusa*.

— Jak w Londynie, tak i w Paryżu, mocno czuć się daje *influenza*. Po wielkich zakładach i kantorach, połowa prawie agentów nie jest w stanie zajmowania się zwykłą pracą. Same teatryzaledwie z największą trudnością mogą dawać reprezentacje, z powodu choroby większej części aktorów. Epidemiją przypisują panującemu wiatrowi północno-wschodniemu, który przynosi szkodliwe zdrowiu wiewy.

— Dway Polacy z depu w *Besangon* zatrzymani zostali 12 b. m., w chwili wyjazdu do *Dijon*. Zatrzymano nadto jednego, który jechał do Paryża.

— Sławny lekarz *Desgenettes*, uderzony został temi dniami *apoplexyą*, w czasie lekcyi publiczney; lecz wyszedł już z niebezpieczeństwa i ma się lepiej. (T.P.)

— Dnia 28 —

Mówią o nowych układach, zawartych przez Hr. *Latour Maubourg* z Dworem Papiezkim, w skutku których, woyska Francuzkie, jeszcze rok mają zostawać w Państwie Kościelném. Obawy o nowe niespokojności w *Romagna*, miały się przyczynić do zawarcia tej ugody. To zdaje się potwierdzać powyższą wiadomość, że Jenerał *Cubières*, zawarł nowy kontrakt o dostarczenie żywności aż do ostatniego października, i że w tymże znajduje się warunek, że na przypadek pomnożenia woysk, więcey żywności, ma być dostarczoney.

Od ośmiu dni, miało do Paryża i Londynu przybyć kilku agentów *Don Miguela*. Niewiadomo jest, co zamierzają uczynić, mniemają jednak, że chcą nakłonić gabinety Angielski i Francuzki, aby przestali działać na rzecz *Don Pedra*.

Okręt liniowy *Marengo* i fregata *Herminie*, przybyły dnia 7 m. b. z *Tulonu* do *Algieru*, a wysadziwszy na ląd swych passażerów, odpłynę-

ły natychmiast, zapewne do *Lewantu*, z niewiadomym przeznaczeniem.

Posiadłości Vice-Króla Egiptu, zawierają teraz liczbę mieszkańców 15 milionów; liczba zaś mieszkańców, w posiadłościach Porcie pozostałych, wynosi tylko 11 do 12 milionów dusz.

Gazeta Akwisgrańska zawiera co następuje z Paryża z dnia 22 kwietnia: „Co do stosunków dyplomatycznych, stan ten ich raczey ostał, niż się wzmocnił. Odjazd Hrabiego *Appony*, jest odwołany; wiadomość przez gazety udzielona, podług której ten Poseł z końcem maja miał wyjechać z Paryża, nie sprawdza się. Gotowość w postępowaniu *Xięcia Broglie*, i jego wyższej podstawy P. *Sebastianiego*, pogodzą północnego Posła z tutejszym gabinetem. Od onegdajszego wieczora, daleko więcey przedsięwzięto jeszcze środków, dla przygotowania wszystkiego, na przypadek nowych zaburzeń na granicach wschodnich, i wydawania indywiduów właściwym władzom. Aby zaś uczynić to bez naruszenia ustaw krajowych, i nie wystawienia się na wyrzuty opozycyji, urządzony będzie kordon pograniczny; tym planem, całe ciało dyplomatyczne będzie zadowolone. Przygotowano się także w radzie gabinetowej na wkroczenie woysk związkowych do *Frankfortu*; jednak wiadomość ta najmniejszego nie sprawia na dworze podziwienia. PP. *Guizot* i *Cousin* ostro powstają na wybuchu w Niemczech powstania, jako naśladowania Francuzów. Ile w interesach wewnętrznych zaczyna świtać, tyle w sprawach zagranicznych dnieje. Nie trzeba wielkiej przenikliwości do rozeznania, iż spór Paszy Egiptu z jego Panem, są to cienie Chińskie; lecz czy inne Mocarstwa obajętnie na to spoglądać będą, i nie wmięszają się; z pewnością utrzymywać nie można, chociaż już od miesiąca daleko większa jest nadzieja, że wszystko spokojnie będzie załatwioném. *Xiążę Broglie* postanowił wszystko poświęcić, aby uniknąć wojny; zdanie jego jest przez Króla i Pana *Sebastianiego* popierane. Marszałek *Soult* oświadcza się za energicznymi środkami.“ (G.W.)

Dnia 29 —

Pan *Laffite* ma Izbie przedłożyć projekt do prawa, na mocy którego fundusz umarzający, podług nowych zasad, uporządkowany będzie. (G.C.)

— Dnia 30 —

Kurier Londyński, przybył tej nocy z niecierpliwie oczekiwanemi depeszami *Xięcia Talleyrand*, tyżącami się odpowiedzi Anglii we względzie sprawy Tureckiej. Dziś bardzo rano udał się *Xiążę Broglie* do *Tuileries*, gdzie odbyła się rada. *Xiążę Talleyrand*, miał w niedzielę rano mieć konferencyą z Lordem *Palmerston*, który okazał się mało skłonnym do udziału w tych interesach.

— Dnia 1 maja —

Podług wiadomości z *Madrytu* z dnia 22 kwietnia, *Don Carlos* i Arcy-Biskup z *Toledo*, mieli oświadczyć, iż złożenie przysięgi wierności młodey Królowey, którego od nich wymagają, jest sumnieniu ich przeciwne. Nasz drugi Sekretarz poselstwa, P. *Perrier*, przybył do *Madrytu*.

— Dnia 2 —

Wczoray, jako w dniu imienin, przyjmował Król Jmć, o godzinie 11 przed południem, powinszowania Ministrów, Marszałków i Rady Stanu. O godzinie 12 przybyły w tymże celu do pałacu *Tuileries*, Deputacye Izby Parów i Deputowanych, i innych wyższych władz, tak cywilnych, jak wojskowych. Nakoniec o godzinie czwartej J. K. Mość przyjmował Ciało dyplomatyczne, w którego imieniu Poseł Rosyjski następującą miał mowę: „Ciało Dyplomatyczne ma honor złożyć W. Królewskiej Mości hołd swego uszanowania i powinszowania. Ożywione jest nayszczerszemi życzeniami szczęścia dla W. K. Mości. Dostojnego Domu Królewskiego i Francyi. Już od roku, Europa wielkimi nawiedzona nieszczęściami, zagrożoną była innemi jeszcze złowróżbami. Opatrzność ją od nieszczęść, które cierpiała, uwel-

niła, a mądrość wszystkich Monarchów, ochroniła ją od tych, których się obawiała. Też same przyczyny, Najjaśniejszy Panie! i nadal ją bronić będą, i zachowają jej pokój, którego doznaje, a którego utrzymanie jest pierwszym obowiązkiem Rządów, gdyż jest pierwszą potrzebą wszystkich narodów." Król na to odpowiedział: „Dziękuję Panu bardzo, za życzenia, które wynurzasz dla Francji, mojej familii i dla mnie. Chętnie przyznaję wraz z nim wielkie dobrodzieństwo Opatrzności, przez które Europa została uwolnioną od tej niszczącej plagi, która tyle spustoszeń przyniosła. Niemniej umiem cenić dobrodzieństwo utrzymania pokoju, którą W Pan sprawiedliwie uważasz, jako pierwszy obowiązek Rządu, i pierwszą potrzebę narodów. Mam to mocne zaufanie, że uczucie tego obowiązku i tej potrzeby, wspierane mądrością wszystkich Monarchów, zapewni nam nadal pokój, na długie lata."

W samém mieście, dzień wczorajszymi upłynął bez przerwania spokojności publicznej i porządku. Na polach Elizejskich, które były rzeżnię wieczorem oświecone, znajdowało się niezmiernie mnóstwo ludu. Także niektóre gmachy publiczne i prywatne były oświecone. Uroczystość zakończoną była spalaniem dwóch bardzo pięknych fajerwerków. (G.W.)

Z powodu imienin Króla Jmci był wczoraj dzień uroczysty, co też i giełda obchodziła. O 7mej godzinie dniem wprzód zagrzmiły działy przed hotelem inwalidów. Wczoraj rano o 6 godzinie powtórzone wystrzały. W południe przyjmowano ministrów, ciała dyplomatyczne, parów, deputowanych i t. d. Wieczorem były zwykłe oświecenia i sztuczne ognie. (G.C.)

Xiążęta *Orleanu* i *Nemours*, opuszczają dziś tutejszą stolicę, dla udania się do Londynu.

Listy z *Alexandryi* z dnia 27 marca donoszą, że *Mehemed Ali* wszelkich dokłada usiłności w dalszém energiczném prowadzeniu wojny. Jedną fregatę i trzy mniejsze okręty, nagle opuściły port, i mają odpłynąć na wzmocnienie floty.

Ajent dyplomatyczny udał się onegdaj do *Tulonu*, zkąd popłynie z depeşami do *Mehemeda Ali* do *Alexandryi*. Kilku kuryerów wysłano przez *Wiedeń* do *Konstantynopola*, z depeşami do *Admirala Roussin*. (G.H.)

Strażburg dnia 25 kwietnia.

Nasz telegraf i policja są bardzo czynne. Kommissarze policji, przeszukiwali mieszkania nożowników, i zabrali kilka jeszcze nie zupełnie ukończonych sztyletów. Zresztą największa panuje tu spokojność. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 23 kwietnia.

Choroba znana pod nazwiskiem *grippu* czyli *Influenza* mocno się w Londynie rozszerzyła; ale chociaż liczba chorujących jest wielką, nikt z niej jeszcze nie umarł. Opera i teatr *Covent Garden* zamknięte są z powodu choroby wielu aktorów. Jedna z gazet czyni uwagę, iż *influenza* z większą jeszcze mocą panowała w Londynie przed laty 50, i że po jej ustaniu, stan zdrowia mieszkańców tak się był w ogólności polepszył, iż lekarze żadnego prawie nie mieli zatrudnienia.

Bil o przeprowadzeniu drogi żelaznej pomiędzy *Manchester* a *Birmingham*, który na ostatniej już sessji Parlamentu przyjęty był w izbie niższej, lecz odrzucony przez izbę parów, przeszedł znowu w izbie reprezentantów 18 b. m. Spodziewają się, iż tą razą nie zostanie już przez parów odrzucony, tём bardziej, że roboty około tej drogi dostarczyłyby zatrudnienia tysiącom robotników, którzy teraz w największej zostają nędzy.

Cholera ukazała się znowu na okręcie *Waterloo*, przeznaczonym na przewóz zbrodniarzy do

Australii. Przeniesiono natychmiast chorych do pływającego szpitalu, i sam okręt zupełnie został odosobnionym.

Według ostatnich wiadomości z *Kantonu*, okręt *lord Amherst*, wysłany niedawno przez byłego naczelnika faktoryi tamecznej ku zachodnim granicom Chin, dla badania uposobień mieszkańców tamecznych, wszędzie najlepiej był przyjmowanym, a ztąd wszyscy spodziewają się nader korzystnych handlowych związków z tym krajem.

Według tychże wiadomości, Amerykanie przedsiębiorą również nacyynniejszą środki w celu rozszerzenia handlu swojego z Chinami. Wzdłuż brzegów tego państwa znajdowało się mnóstwo okrętów Stanów Zjednoczonych, a nawet jeden wojenny, wysłany do *Kochinchiny* i *Siamu*, dla zawarcia traktatu handlowego. (T.P.)

— Dnia 3 maja. —

Dowódzca załogi w *Dover*, margr. *Douro* i władze tego miasta otrzymały rozkaz, aby *Xiącia Orleańskiego*, następcę tronu francuzkiego, który jutro wieczór tu ma przybyć, ze wszystkimi należnemi mu honorami przyjmowały. Ten *Xiążę* zabawi 3 lub 4 tygodnie w Anglii.

Wydział izby niższej zajmuje się naradą względem środków do utworzenia najszybszej komunikacy z Francją potrzebnych. W tym celu będzie wyznaczony port *Brighton*, jako miejsce dla wylądowania wszystkich rządowych pakietów, gdyż z tego portu, podług zdania kapitanów marynarki, przeprawa do *Boulogne* w każdej chwili skuteczną być może, przeciwnie zaś w *Calais* i *Dover* bywają dnie, gdzie żaden statek z miejsca oddalić się nie może.

W *City* (starem mieście Londynu), rozeszła się wiadomość, iż wojsko *Don Miguela* odstąpiło od oblężenia *Oporto*, i że się cofnęło do *Koimbry*. (G.C.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 kwietnia.

Podług biegających dziś, i za pewne uważanych wieści, miał *Don Pedro* wielkie odnieść zwycięstwo.

— Dnia 22 —

Od wczorajszego wieczora, i dziś rano, wielkie okazuje się w ministerstwie poruszenie. Miało przybyć dwóch gońców z *Estremadury*. Rada gabinetowa natychmiast się zgromadziła, i narady przez całą noc trwały. Minister wojny powrócił dziś rano o godzinie w pół do 8mej do swego pałacu, i wysłał 5 kuryerów na różne strony. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 25 kwietnia.

Ciągle w ministerstwie spraw wewnętrznych i wojny, zatrudniają się gorliwie urządzeniem wojsk rezerwowych, które składać się będą z 29 batalionów; jako też urządzeniem polspolitego ruszenia.

Bruxella d. 2 maja.

Do *Antwerpii* przybyło od Belgijskiego Konsula, urzędowe uwiadomienie o wybuchnięciu *cholery* w *Lisbonie*. (G.W.)

AMERYKA POŁNOCA.

Nowy York d. 6 marca.

Wojna domowa szczęśliwie przeszła: *Karolina* się uspokoiła, a wyraz *rozłączenie* zniknął już w naszych Stanach. Powiększa się znowu liczba przybywających z Niemiec, Francji i Anglii. Zjednoczone Stany mają jeszcze wiele niezamieszkałych miejsc, których nie braknie, gdyby nawet połowa ludności Europejskiej do nich przybyła. (G.H.)

Reszta wiadomości zagranicznych w dodatku 3cim.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réa.	W i a t r.	Stan powietrza.
	d. 5 o 3 wieczor.	28 cal. 1,3 lin.	+ 20 stopni.	Południowy.	Pogoda.
	d. 6 — — —	28 — 0,9 —	+ 21 — —	Połud. Zach.	Pogoda.
	d. 7 — — —	27 — 11 5 —	+ 22 — —	Półn.-Zach.	Pogoda.
	d. 8 o godz. 3 ⁵ ₁₀ rano.	27 — 11,6 —	+ 10 ¹ ₂ — —	Półn.-Zach.	Pogoda.

DODATEK

Wilno dnia 8 Maja v. s. 1833 roku.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 10 kwietnia.

Onegday, udały się do armii dwa bataliony piechoty, każdy po 500 ludzi, składający się z wieśniaków, i ćwiczone 2 do 3 miesięcy.

Słychać, że wiadomości przywiezione, przez przybyłego tu wczoraj kuryera, są powodem, że infanty Hiszpańscy, nie udadzą się teraz do *Bragi*, lecz powrócą do *Madrytu*.

Albion następujące zawiera wiadomości z *Falmouth* pod dniem 30 kwietnia o sprawie Portugalskiej: „*Sioner Pike* przybył tu wczoraj w wieczór z *Lisbony*, dokąd dnia 21 b.m. odpłynął. Znajdował się d. 24 przed *Porto*, lecz zła pogoda przeszkodziła mu wejść w związki z miastem i dla tego nie przywiózł z tamtąd listów. Flotą *Don Pedra*, stała przed *Duero*: składała się z fregaty *Rainha da Portugal* o 46 działach, na której znajduje się Vice-Admirał *Sartorius*, z fregaty *Donna Maria* o 48 działach, dowodzonej przez Kapitana *George*, z okrętu *Don Pedro* o 52 działach, z 2ch brygów po 20 dział i z szoneru *Liberal* o 8 działach. W nocy z d. 23 zostały dwa statki z żywnością dla zamku *Da Foz* przez bałwany, które nad nimi przepłynęły pochłonięte, wszyscy ludzie w liczbie 20 utonęli. Ciągłe stoi jeszcze wielka liczba okrętów przed rogatkami, czekających tylko pomyślny okoliczności, do wysadzenia na ląd swych ładunków. Podczas ostatniej burzliwej pogody, okręty *Donna Marya* i *Don Pedro* utraciły kotwice. Chociaż okręt *Pik* nie przywiózł bezpośrednich wiadomości z *Porto*, ma jednak takowe z *Lisbony*. Słychać, że flota *Don Miguela* wkrótce wypłynie z *Tagu*, dla krążenia około *Porto*. W mieście biegała wieść, że w dywizjach północnej armii *Don Miguela*, wielkie panuje nieukontentowanie, i że dwa pułki, opuściwszy sprawę Królewską, udały się do lasów w *Figueira*. Nie wiadomo nic o tem urzędowym w *Lisbonie*, z tego powodu wieść ta zapewne jest bezzasadną. Rząd Portugalski zniósł przepisy kwarantanny, którym dotąd przybywające z Anglii na *Tag* okręty podlegały.

Infant *Don Sebastian* wyjedzie w przyszły poniedziałek ze swą małżonką do *Madrytu*. Ciągłe zatrudniają się nowem uzbrojeniem eskadry Portugalskiej (Królewskiej), spodziewają się tem bardziej, że będzie wkrótce gotową do odpłynienia, ile że mówią, iż spory między Admiralem *Sartorius* a Xięciem *Braganza* zostały zupełnie załatwione, ostatni mógłby więc łatwo napaść na nasze porty. Flota Królewska ma być wzmoconą statkiem *Maja Cordozo*, który dotąd służył za okręt przewoźny, i jest opatrzony 48 działami. Okręt liniowy Angielski *St. Vincent* w *Vigo*, a *Caledonia* na *Tagu*, oba po 120 dział, otrzymały rozkaz wzmocnienia Angielskiej floty na morzu Szródziemnym. Nie dawno ztąd odeszło 600 ludzi na wzmocnienie armii Królewskiej przed *Porto*, gdzie Pedryści mieli niejako odnieść korzyści.

Wieści o niepokojach na prowincyi, są bezzasadne, że w Niższej *Beirze* znajdują się bandy dezertorów, którzy wiele rządzą bezprawiw.

Cholera, która tu od 14 dni wybuchła wprawdzie trwa ciągle, lecz przypadki nie są częste, chociaż czasami śmiertelne. I tu szczególnie niższe klasy ludu na nią chorują. (G.W.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Testamentem, napisanym na wyspie *S. Heleny*, Napoleon zapisał był synowi broń swoją, w której liczbie wymienił szablę *Sobieskiego*, szpadę, którą miał pod *Austerlitz* i t. d. Broń ta złożoną została w ręce marszałka pałacu *Bertrand*, i innych towarzyszy wygnania Napoleona, którzy oddać ją mieli Xciu *Reichstadt*, za przyściem jego do 16 lat. Lecz za doryściem tego wieku, Xiążę

Reichstadt, śmiertelnie był już chorym, i umarł, nie otrzymawszy tej części zostawionej mu od oycy puścizny. Broń ta zostaje dotąd w ręku jeńcy *Bertrand*, który uznał właśnie za potrzebną, przystąpić do prawnego rozwiązania zagadnienia o jej właścicielstwie. *P. Patorni*, adwokat sądów Królewskich, ułożył memoriał, którym stara się rozwinąć następujące trzy pytania: Czyli broń Napoleona należy do *Maryi Ludwiki*, a tém samém do Austrii? Czyli należy do domu rodzielskiego w Rzymie? Czyli wreszcie do samego narodu francuzkiego? Za zgodnem zdaniem *PP. Odillon Barrot*, *Paillet*, *Filippa Dupin* i *Patorni*, broń Napoleona powinna być własnością narodową, i rząd powinien żądać jej wydania, dla zachowania w jakim zbiorze publicznym. (T.P.)

— Parlament angielski zajmuje się zniesieniem, lub też zmniejszeniem podatków. — W Irlandyi panuje spokojność i porządek.

— Słychać, iż wojsko francuzkie ma być zmniejszone o sto tysięcy.

— Kilka znakomitych osób i powierników Króla *Filipa*, wyjechało z poleceniami do niektórych dworów niemieckich. (T.P.W.)

O g ł o s z e n i a.

1 Mohylewska Izba Powszechny Opieki wzywa przez niniejsze ogłoszenie życzących, do kupna oddanego na ewikcyą przez obywatela *Wincentego Czudowskiego* majątku, *Mściławskiego powiatu*, we wsi *Szaszkach* 52 męskiej płci dusz, z całemi ich siemienistościami, własnością i należitościami, ocenionego w 10 letniej proporeyi 7,850 rubli, na terminy 18, 21 i 24 dnia sierpnia terażniejszego roku.

Pomocnik Buchhaltera *Jan Kartawoy*.

(583)

1 Mohylewska Izba Powszechny Opieki wzywa przez niniejsze ogłoszenie życzących do kupna oddanego na ewikcyą przez obywatela *Maryannę* i synów jej *Stanisława* i *Ludwika Mackiewiczów*, majątku, *Mściławskiego Powiatu* we wsi *Czarnous*, 23 rewizyjnych męskiej płci dusz z całą ich siemienistością, własnością i należitościami, ocenionego 4,500 rubli assygnacyami: na terminy 17go, 20go i 23 dnia sierpnia terażniejszego roku.

Buhalter gtey klasy *Sofronowicz*.

Kaucellarzysta *A. Rimski-Korsakow*.

(584)

1 Miński Honorowy Kurator Gimnazjum, *Hrabia Karol Czapski*, wyjeżdża do wód *Karlsbadzkich* dla poratowania zdrowia z dwoma służącymi swemi poddanymi. Mieszka teraz w Mieście *Wilnie* w domu *Zawadzkiego*, dawniej *Kossakowskiego* przy *Klasztorze Bernardyńskim*. — Maja 5 dnia 1833 roku.

Za Poliomeystra *Prakudin Gorski*. (599)

1 Niżej podpisana, za dokumentem z wyposażenia i wydzielania w r. 1827 febr. 9 d. zaszytym, od *Star. Judelowej* matki *Jochela* i *Mowszy* braci *Magatów* wydany, będąc aktorką i posesorką sched dekretami exdywizyi funduszów zmarłych kupców *Eliasiewiczów* wydzielonych z Głowy *Star. Judela Zelikowicza Magata* obyw. *Wileń.* w domie na ulicy *Niemieckiej* i z rogu *Jatkowej*, w *Wilnie* N. 246 oznaczonym, stosownie do opowiadania w r. idącym maja 4 d. w aktach

Sądu Magistratu Wileń. zapisanego, czyli się niebiesze ostrzeżenie, aby nikt o pomienione schedy, z rzeczonymi Star. Magatami, w żadne układy nie wchodził, pism żadnych na one nie brał, i pieniędzy nie pożyczał, jak niemniej wexlu r. 1823 apr. 20 d. na ukaziciela r. sr. 200 od niżej podpisaney wziętego przez Star. Magatow, nienabywał; jako pod sporem będącego i uspokojonego, albowiem w razie przeciwnym na tym tracić będzie. 1833 maja 7 dnia.

Szeyna Judelówna Zelikówna Gordonowa.
Пешатамъ дозволяю: Виленскій Полицмейстера Пракудинъ Горскій. (598)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się: iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nie pokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Hawryło Marczenko*, miejsca urodzenia nie pamiętający, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 3 wierszki, włosy na głowie i brwiach czarne, wąsach i brodzie ruse nieco z przebijającą się siwizną, oczy szare, twarzy smugławey, nos i gęba zwyyczajne, wieku lat 60. Kwietnia 15 dnia 1833 roku.

Sowietnik Mander.
Sekretarz Dżumiński. (568)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż włoścęga *Jakow Doncow* inaczey *Hawryło Iwanow* osadzony i oddany do woyskowej służby, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 7 wierszkow, twarzy smugławey, włosy na głowie ciemnonurse, oczy szare, brodę goli, wieku lat 28. Kwietnia 11 dnia 1833 roku. Sowietnik Mander.

Sekretarz Dżumiński. (567)

1 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty człowiek, *Wincenty Dmitryew syn Borysewicz*, który się powiadał rodem Nowogródzkiego powiatu, wsi Sokołowicz, ohywatela Mokreckiego, mający wieku lat 23 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy podługowatey, nosa miernego, ostrego, nieco ospowaty, oczy błękitne, włosy na głowie i brodzie światłoruse, na szyi pod gardłem znak od byłego u niego wrzodu, między nogami ma wychodzenie kiszki; który to człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, o czém posłano do Nowogródzkiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 14 dnia 1833 roku.

Ziemski Sprawnik Drobiński.
Sekretarz Brodowski. (590)

1 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa, człowiek *Mateusz Michala syn Maciuszko*, który się powiadał rodem Nowogródzkiego Powiatu wsi Waszkowcow, ohywatela Czarkowskiego, mający wieku lat 17 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny, twarzy okrągłej, pełney, czystey, nosa miernego, oczu karych, włosy na głowie światłoruse; który to człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim Mieskim O-

strogu i postanowiono uczynić stosownie do jego powiadania sprawkę, o czém posłano do Nowogródzkiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 13 dnia 1833 roku.

Ziemski Sprawnik Drobiński.
Sekretarz Brodowski. (590)

1 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, że w Słuckim powiecie wzięty człowiek *Jan Andrzej syn Andrejew*, który się powiadał rodem z Saratowskiej Gubernii, Petrowskiego Powiatu, wsi Mitrowki, ohywatela odstawnego Majora Łukasza Iwanowicza Biedniakowa, mający wieku lat 48 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy okrągłej, czystey, nosa miernego, oczu błękitnych, włosow na głowie i brodzie światłoruse, na lewey ręce mały palec nieco odrabany, między nogami ma wychodzenie kiszki, któryto człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do jego powiadania sprawkę; o czém posłano do Piotrowskiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 14 dnia 1833 r.

Ziemski Sprawnik Drobiński.
Sekretarz Brodowski. (590)

3 Nowa Muzyka: Polones i dwa Mazury kop. 20. — Dwa Śpiewy z poematu A. Mickiewicza kop. 35. — Marsz, Polones i Mazur kop. 25. — Śpiew Doktorczek z ryciną kop. 30. Ułożone przez Adama T. Mackiewicza, są do przedania u P. Zawadzkiego. (540)

11. W domie Baranowiczów, położonym na ulicy Wileńskiej blisko Dobroczyńności, jest do najęcia od dnia 23 Apryla apartament, na górze, dosyć wygodny, z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i dalszemi przynależnościami.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (403)

Nowe Dzieła.

Z Drukarni Marcinowskiego wyszło nowe dzieło i można dostać w Kantorze Gazety Kuryera Litewskiego, pod tytułem:

RACHMISTRZ GOSPODARSKI,

czyli o Rejestraturze i Rachunkach Ekonomicznych, zastosowanych do większych i mniejszych majątności, ku potrzebie samych właścicieli lub ich officyalistów; jakoto: ekonomów; pisarzów: gorzelnianego, browarnego, propinacynnego, prowentowego, fabrycznego i włościańskiego; oraz nadleśnego; kassjera; rachmistrza i rządcy czyli kommissarza. Z dołączeniem potrzebnych wzorów na rejestraturę i rachunki Tablic XXIX. przez Józefa Dyrmonta.

Cena srebrem Rub. 1. Kop. 50.
z przesłaniem pocztą 1. — 80.

1. Wyszło z druku dzieło: *Kucharz dobrane usposobiony, ułożony przez Jana Szytlera*, wydanie drugie pełniejsze, z dodatkiem o truflech, Tom 1 i II. Prenumeratorowie mogą odbierać exemplarze swoje w Kantorze Redakcyi Kuryera Litewskiego i w Drukarni XX. Missyonarzów na Górze Zbawiciela. — Cena jednego exemplarza rub. 1 kop. 50.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DZIWALA SIĘ DRUKOWAC. WILNO. 1833. d. 8 Maja.

CENZOR LEON BOROWSKI.